

Komunikat PAP: Fedak: wiek emerytalny kobiet powinien zostać podniesiony – 28 listopada 2007 r.

2007-11-28 11:25

28.11.Warszawa (PAP) - Zdaniem minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak, wiek emerytalny kobiet powinien zostać podniesiony. Rząd powinien jednak poczekać na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn - uważa minister.

Obecnie kobiety mogą przejść na emeryturę po ukończeniu 60 lat, a mężczyźni po 65. Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego przepis różnicujący wiek emerytalny kobiet i mężczyzn. Według RPO, powinien być on równy dla obu grup - kobiety powinny przechodzić na emeryturę później.

"Poczekajmy na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie. Niemniej trzeba zwrócić uwagę, że tendencja europejska jest taka, żeby wiek emerytalny kobiet i mężczyzn wyrównywać" powiedziała Jolanta Fedak w środę w radiowych "Sygnałach Dnia".

Zastrzegła jednak, że Polska na razie nie jest przygotowana do takiego procesu, a zasada przechodzenia na emeryturę przez kobiety i mężczyzn w różnym wieku funkcjonowała przez wiele lat.

Zapowiedziała, że jeśli TK przyzna rację RPO, to rząd zastanowi się jak wprowadzić nowe regulacje. "Będziemy się kierowali orzeczeniem Trybunału" - zapowiedziała Fedak.

Zdaniem RPO utrzymanie w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wieku emerytalnego kobiet na poziomie 60 lat pozbawia je szansy kontynuowania działalności zawodowej na równi z mężczyznami, pogarsza też ich status materialny po przejściu na emeryturę (w stosunku do dłuższej pracujących mężczyzn).

"Kobieta odchodząca na emeryturę w wieku 60 lat uzyska świadczenie w wysokości zaledwie 66 proc. emerytury mężczyzny" - mówił na wtorkowej konferencji prasowej w Warszawie RPO, dr Janusz Kochanowski.

Równy wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn obowiązuje m.in. w Danii (65 lat), Niemczech (65), Hiszpanii (65), Irlandii (65), Holandii (65) czy Francji (60).

Pytana o możliwość wprowadzenia tzw. emerytur małżeńskich, dzięki którym małżonek miałby możliwość dziedziczenia świadczenia po współmałżonku, minister pracy poinformowała, że w tej sprawie trwają konsultacje społeczne. "Myślę, że w końcu roku przedstawimy jakąś spójną informację na ten temat" - powiedziała. (PAP)

mskr/ pz/ gma/